

Nowa zachęta dla traktorzystów POM



ROLNICTWIE częściej niż w innych dziedzinach naszej gospodarki narodowej zdarza się, że służące w zasadzie ogólne normy wydajności pracy nie odpowiadają konkretnym warunkom danego terenu. Wiadomo przecież, że trudniej jest orać, bronować czy wykonywać inne roboty polowe, na glebach ciężkich lub na terenie pagórkowatym niż na glebach lekkich i równinach. Znacznie szybciej można skosić zboże rzadkie niż gęste. Dotychczas obowiązujące w POM tabele norm tej specyfiki w dostatecznym stopniu nie uwzględniały. Stąd narzekania niektórych traktorzystów POM pracujących w szczególnie trudnych warunkach — na zbyt wysokie normy, na małą możliwość przekraczania ich, a niejednokrotnie nawet wykośniania.

Sprawę tę regulują ostatnie zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa. W myśl tych zarządzeń obniżona została o 20 proc. norma dla traktorzystów koszących zboża ozime, których plony przekraczają 20 q z ha. Zmniejszone też zostają normy wydajności robot polowych wykonywanych w szczególnie trudnych warunkach terenowych i glebowych. Nowe zarządzenia uwzględniają również fakt, że niektórzy traktorzyści mają utrudnione zadania, pracując na małych kawałkach gruntu — toteż obniżają się normy, jeżeli roboty wykonywane są na działkach do 1 ha. Odpowiednio też podwyższają się normy zużycia paliwa.

Znamienne jest, że dokonywanie zmian dotyczących wysokości norm pozostawia się do decyzji dyrektora POM. W wypadku, gdy konieczne jest oszacowanie wielkości plonów — decyzja dyrektora powinna opierać się na ocenie komisji szacunkowej. Przekazanie tych uprawnień dyrektorom POM jest jednym z posunięć zmierzających do decentralizacji w zarządzaniu rolnictwem. Postanowienie to świadczy, że w Ministerstwie jak i Centralnym Zarządzie POM przekonano się, iż nie o wszystkim powinno się decydować w Warszawie. Dotychczasowa praktyka dostarczała bowiem wielu przykładów, z których wynika, że w konkretnych warunkach danej spółdzielni czy gromady poszczególne, sztywne zarządzenia nie zdają próby życia, a skutki ich często nawet odbierają od z góry zamierzonych. Czy można na przykład liczyć na to, że POM-owski traktorzysta będzie starał się wykonać orki czy siewy tak, by spółdzielnia osiągnęła wysokie plony, jeżeli z góry wie, że nie wykona

normy przy sprzecie gęstego zboża? Pozostawienie decyzji dyrektorom POM w sprawie norm wydajności dla traktorzystów pracujących w trudnych warunkach pozwala im samodzielnie i szybko załatwiać te dotkliwie bólarzkie swych załóg. Jednakże nakład, to równocześnie na dyrektorów szczególną odpowiedzialność w podejmowaniu decyzji, które powinny odpowiadać rzeczywistym warunkom danego terenu i uwzględnić możliwości brygad. W tym celu konieczna jest więc ścisła współpraca kierownictwa z załogą; uwzględnianie opinii brygadzystów i członków brygad powinno stanowić podstawę wydawania słusznych i sprawiedliwych decyzji.

Zarządzenia Ministerstwa ukazały się w okresie najgorętszych robót polowych w rolnictwie. Ze smutnych dotychczasowych doświadczeń wiadomo, że niejednokrotnie upływa wiele wód zanim postanowienia wydane w Warszawie dotrą przez szczeble biurokratycznej drabiny do tych, którzy powołani są do wprowadzania ich w życie. A chodzi przecież o to, by już obecnie w toku kampanii zniwonej traktorzysta koszący zboża wiedział, jaką ma wyznaczoną normę, by orientował się w korzyściach jakie przyniesie mu jej przekroczenie. Bodźce do zwiększenia wydajności pracy — a za takie należy uważać sprawiedliwie dostosowane do warunków normowanie pracy — muszą działać jak najszybciej w toku produkcji. Niestosownie będzie, gdy traktorzysta dowie się dopiero przy wypłacie, że praca jego została oceniona na podstawie obniżonych norm. Jeszcze jedno więc wezwanie do pracowników zarządów POM, aby widzieli ścisły związek swej pracy z produkcją rolną, by zdali sobie w pełni sprawę z tego, że od szybkości przekazywania i wyłańniania zarządzeń zależy w dużej mierze wynik ważnych prac w rolnictwie.

KLD.

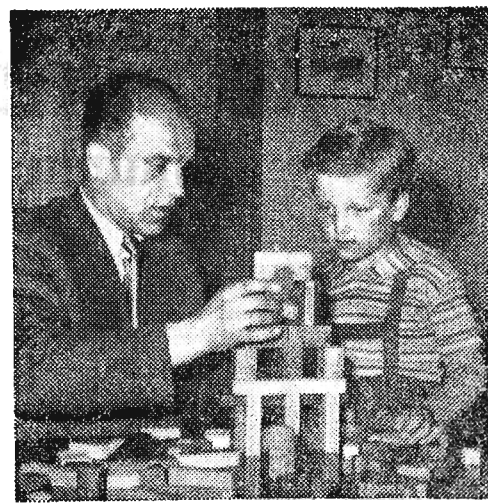
Palacze ZPE zaoszczędzili w lipcu 100 ton węgla

PALACZE Zakładów Porcelany Elektrotechnicznej w Boguchwale w miesiącu lipcu br. zaoszczędzili 100 ton węgla. Oszczędności te uzyskali oni przede wszystkim dzięki ekonomiczniejemu niż dotychczas wykorzystaniu kubatury piecowej oraz zmianie konstrukcji ochron szamotowych. (e)

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A Nr 187 (2226) — Rzeszów, 7 sierpnia 1956 r. Cena 20 gr



MICHAŁ ISSAJEWICZ — UCZESTNIK ZAMACHU NA KUTSCHERĘ

Jednym z uczestników zamachu na szefa warszawskiego gestapo — generała policji i SS — Kutschere — był inż. Michał Issajewicz („Miś”) — obecny wicedyrektor Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego Warszawa — Południe.

Na zdjęciu: M. Issajewicz z synkiem w swoim mieszkaniu.

CAF — fot. Kossobudzki

Syria i Irak solidaryzują się ze stanowiskiem Egiptu w sprawie Kanalu Sueskiego

W NIEDZIELĘ w późnych godzinach wieczornych prezydent Nasser zwołał posiedzenie gabinetu w ścisłym składzie. W posiedzeniu tym wzięli udział m. in. minister spraw zagranicznych Fawzi, minister spraw wewnętrznych Moheleddin, szef gabinetu przychodzący Ali Sabri.

Przeszło milion młodzieży egipskiej zgłosiło się ochotni czo do obrony kraju.

Jak stwierdzają agencje zachodnie, żegluga po Kanale Sueskim odbywa się bez najmniejszych zakłóceń. Agencja Associated Press informuje, że w ciągu 10 dni, jakie upłynęły od upaństwowienia Kanalu, nastąpił wzrost ilości i tonażu statków przepływających przez Kanał w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego.

W niedzielę wieczorem odbyło się posiedzenie rządu syryjskiego, na którym rozpatrywano środki przedsięwzięte przez sztab generalny armii syryjskiej.

„Syria zmobilizuje wszystkie swe siły zbrojne, by móc stawiać czoło wszelkim ewentualnościom. Armia syryjska, podobnie jak rząd i naród syryjski, uważa, iż losy Syrii są ściśle związane z losami Egiptu” — oświadczył syryjski rzecznik wojskowy.

Prasa egipska donosi z Damaszku, że przewodniczący związku zawodowego syryjskich robotników przemysłu naftowego zanowodził, że w razie jakiegokolwiek akcji sił imperialistycznych przeciw-

ko Egiptowi robotnicy umożliwią dopływ ropy naftowej przez terytorium syryjskie”.

W poniedziałek odpłynął z bazy morskiej w Portsmouth drugi z kolei lotniskowiec brytyjski „Bulwark” zabierając na swym pokładzie 1.000 żołnierzy. Jednocześnie podano do wiadomości, że trzy wielkie turbopropelne samoloty transportowe typu „Britannia” dostosowano do potrzeb wojсковych.

Prasa i zachodnie koła dyplomatyczne szeroko komentują stanowisko, jakie zajęł rząd iracki w sprawie Kanalu Sueskiego. Rząd iracki solidaryzuje się całkowicie z decyzją rządu egipskiego o upaństwowieniu Kanalu Sueskiego.

Brytyjskie koła oficjalnie twierdziły w poniedziałek, że oświadczenie rządu irackiego nie było dla Londynu „nie spodzianką”. Agencja Reutersa informuje, że w poniedziałek rano brytyjski minister spraw zagranicznych Lloyd zajęty był studium oświadczenia irackiego. Od oficjalnych komenta-

rzy, które sprawiają wrażenie, iż rząd brytyjski robi dobrą minę do złej gry, odbiegają niektóre głosy prasy. „Daily Mail” pisze m. in.: „Nie można zaprzeczyć, że oświadczenie rządu irackiego jest niespodzianką, Irak bowiem zawsze był naszym wiernym przyjacielem i sojusznikiem”.

Jak donosi agencja United Press, 10 okrętów VI Floty USA, wśród których znajduje się lotniskowiec „Randolph”, wypłynęło w poniedziałek z Neapolu na wody Morza Śródziemnego. Agencja przypuszcza, że „ma to prawdopodobnie pewien związek z kryzysem wokół Kanalu Sueskiego”.

Premier Indii Nehru oświadczył, iż złoży na posiedzeniu Izby Niższej parlamentu w dniu 8 bm. deklarację w sprawie „poważnej sytuacji” w strefie Kanalu Sueskiego.

Mazurkiewicz na ławie oskarżonych

(Korespondencja własna z Krakowa)

W PRZEDDZIEŃ procesu jeden z obrońców Mazurkiewicza, w rozmowie z dziennikarzem, nazwał swojego klienta — oświadczył. Chodziło oczywiście o podkreślenie jego rzekomej nienormalności. Można więc było sądzić, że obrona zamierza wystąpić z takim twierdzeniem przed sądem. Oczywiście nie wystąpiła, bowiem Mazurkiewicz zasiadający na ławie oskarżonych absolutnie nie wygląda na nienormalnego. Jest na pozór spokojny. Jednym z badawczych spojrzeniem ogarnia siedzących na sali — szuka znaczących twarzy. Jest najzupełniej pewny, że ten wyrafinowany, pełen cynizmu zbrodniarz, wyspecjalizowany w hazardowej grze w karty chce wygrać wszystkie atuty.

— Czy oskarżony przyzna je się do winy — pada pytanie Sądu.

— Tak, oskarżony przyznaje się do wszystkich zarzucanych mu aktów oskarżenia przestępstw, ale na złpżenie dodatkowych wyjaśnień nie ma ochoty. Oświadcza: „Wysoki Sądzie, w toku śledztwa przyznałem się do winy i obecnie to podtrzymuję, ale proszę o poinformowanie mnie, czy mogę odmówić powtarzania tego co powiedziałem w śledztwie. Chciałbym, aby moje stanowisko w procesie ograniczyło się tylko do roli biernoj”.

Oskarżony korzysta z przyługującego mu prawa i milczy. Z odczytywanych kart zeznań śledczych padają jednak słowa — słowa zbrodniarza, który oczekując na agonie swej ofiary potrafił

leżąc na trawie uciąć sobie małą drzemkę.

A oto jego słowa dotyczące sprawy Bommera, który tylko przypadkiem uniknął śmierci z rąk Mazurkiewicza: „Wracając (nowa o powołanie z urzędu prokuratora, gdzie Mazurkiewicz składał liżkę stołową cjanek) kupiłem wino i kilka kanapek, przy czym jedną z nich posypałem cjankiem.

Bommer oczekiwał na mnie w mieszkaniu Dobrzańskiej. Na miejsce transakcji posłaliśmy pieczo, brzegiem Rudawy. W pobliżu Woli Justowskiej usiadłszy na trawie, by wypić wino. Wówczas to poczęstowałem Bommera kanapką z cjankiem. Po chwili Bommer poczuł się niedobrze, zaczął wymiotować a ja odszedłem kilkanaście kroków obserwowałem co się z nim dzieje. Uprzednio odebrałem od niego dolary oświadczając, że udaje się na miejsce transakcji. Leżąc na trawie usnąłem, a gdy się obudziłem Bommera już nie było.

Swoje kontakty handlowe Mazurkiewicz wykorzystuje w pełni. Tym razem jego ofiarą pada Wiktor Zarzecki, chcący za pośrednictwem Mazurkiewicza sprzedać 1.200 dolarów. Teraz cjanek wlaony do herbaty działa niezawodnie.

Władysław Bryleki — to trzeci z kolei ofiara Mazurkiewicza. I tu wyrafinowanie zbrodniarza wzbudza w słuchających dreszcz grozy: „Przyjechawszy do Bielan zwróciłem uwagę pasażera na widok Tatr. W tym samym momencie strzeliłem mu w tył głowy.

Następnie wyciągnąłem z kieszonki portfel i pieniądze zapakowane w gazetę. Zwiłki włożyłem do worka i wrzuciłem do Wiaty. Następnie przeliczyłem pieniądze. Było ich 150 tys. zł. W następnym dniu udałem się do mieszkania Brylekiego, by dowiedzieć się co mówi rodzina o jego zaginięciu. W mieszkaniu powiedziano mi, że Bryleki jeszcze nie powrócił”.

Po dokonaniu zabójstwa na Tomaszewskim, Mazurkiewicz obawiając się „współpy” znalazł sobie wśród swoich znajomych odpowiednią

osobistość, która pomogła przyjacielowi w kłopotach z milicją. Osobą tą był prokurator wojskowy kpt. Jasko. Prokurator poradził mu przedstawić sprawę adwokatowi i towarzyszył mu podczas wizyty u mecenasa Walisza.

„Adwokat radził czekać na rozwój wypadków, a następnie zaproponował, żebym zgłosił się na milicję. W kilka dni później pojechałem na kilka dni do Stalino, gdzie w gronie znajomych przegrałem w karty 89 tys. zł. Po powrocie do Krakowa dowiedziałem się, że była u mnie milicja. Omówiliśmy wówczas sprawę na konferencji u Walisza, z którym udałem się następnie do prokuratury wojskowej”.

W połowie lutego 1946 r. śledztwo umorzono. Wszystko wskazywało na to, że kpt. Jasko prowadził przesłuchanie niedbale, świadczący o tym takie fakty, że podczas śledztwa sam częstował go herbatą i kanapkami.

„Po opuszczeniu więzienia kpt. Jasko zaproponował mi, żebyśmy „oblali” sprawę. Na przyjęciu w domu moich teściów zebrano się wiele osób zainteresowanych tą sprawą. Wszyscy byli podpić z wyjątkiem kobiet. Wówczas wzniesłem toast za zdrowie Agnieszki Riess. Z tego co powiedziałem, wynikało, że Riess nie była ze mną w krytycznym dniu w Alwerni. W pierwszym stadium śledztwa nie przyznałem się do tego, gdyż byłem nerwowo wyczerpany uczestnictwem przy ekshumacji zwłok ksióstr de Laveaux. Obecnie stwierdzam, że ponoszę pełną odpowiedzialność za zabójstwo Tomaszewskiego”.

Na tym sąd przerwał rozprawę. Dziś trwa dalszy jej ciąg.

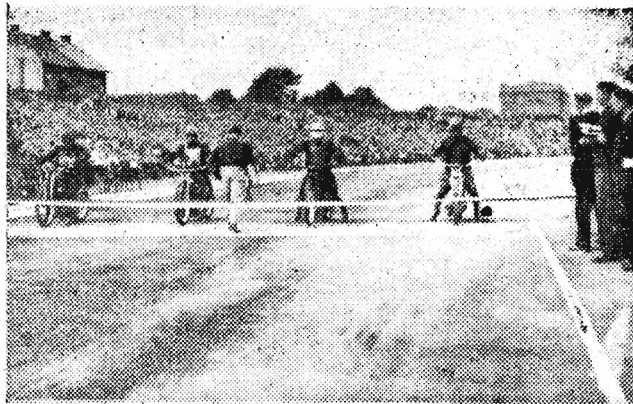
Sekretarz KC PZPR F. Mazur przyjął dziennikarzy jugosłowiańskich

W DNIU 6 sierpnia 1956 r. sekretarz KC PZPR Fr. Mazur przyjął grupę dziennikarzy jugosłowiańskich, która od kilkunastu dni przebywa w Polsce. Podczas serdecznej rozmowy poruszano szereg problemów interesujących dziennikarzy jugosłowiańskich dotyczących naszego życia gospodarczego i politycznego, a szczególnie problemy wynikające z VII Plenum KC partii.

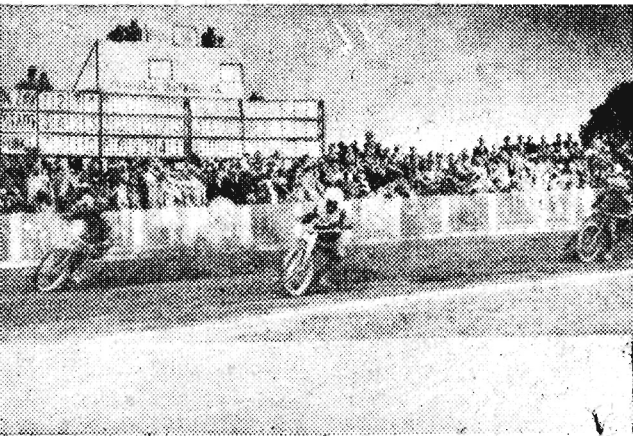
AKTORKA KANDYDATEM NA GUBERNATORA

AKTORKA z Hollywood, Cleo Moore oświadczyła, że w roku 1960 zamierza kandydować na gubernatora stanu Luizjana. Jak podaje agencja AP Cleo Moore 27-letnia piękna blondynka jest pewną zwycięstwą co najmniej tak, jak swej urody. Moore wyszła swego czasu za mąż za Palmira Longa, syna znanego w USA Hueya Longa. Małżeństwo to, które w 6 tygodni po ślubie zakończyło się rozwodem, było, jak oświadczyła aktorka, jej jedynym jak dotąd kontaktem z politykami i polityką. Moore oświadczyła, że w wypadku wygrania jej gubernatorstwa walczyć będzie o więcej praw dla kobiet. Jednakże — dodała aktorka — moimi doradcami będą wyłącznie mężczyźni”.

I eliminacja do indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu



Za chwilę najlepsi żużlowcy polscy wystartują do honorowej rundy na świeżo oddanym do użytku granitowym torze motorowym w Rzeszowie. Od lewej: Kapała, Kupczyński, Potukard, Nazimek.



Na zdjęciu: Fragment jednego z biegów, Foto: Wł. Popijakowski

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w I półroczu 1956 r.

WYNIKI wykonania Narodowego Planu Gospodarczego za I półroczu 1956 r. w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, transportu, inwestycji, budownictwa, obrotu towarowego, szkolnictwa, kultury, ochrony zdrowia, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz zatrudnienia, wydajności pracy i płac, według wstępnych danych, przedstawiają się następująco:

1. Przemysł

PLAN produkcji globalnej w I półroczu 1956 r. liczonej w cenach porównywalnych (z dnia 1. I. 1956 r.) został wykonany w 104 proc. Globalna produkcja przemysłu ogólnego wzrosła o 11 proc. w

porównaniu z I półroczem 1955 r. Przedsiębiorstwa przemysłowe podległe wymienionym niżej ministerstwom uzyskały następujące wyniki w zakresie wykonania planu globalnej produkcji przemysłowej:

Ministerstwa	Procent wykonania planu	I półrocze 1956 r. w porównaniu z I półroczem 1955 r. w proc. proc.
Ministerstwo Hutnictwa	99,6	109
Ministerstwo Górnictwa Węglowego	99,9	103
Centralny Urząd Naftowy	99,7	110
Ministerstwo Energetyki	103	120
Ministerstwo Przemysłu Maszyn.	100	115
Ministerstwo Przemysłu Chemiczn.	103	113
Ministerstwo Przemysłu Drzewnego i Papierniczego	105	111
Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych	99,2	106
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	103	109
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spżywczego	110	113
Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego	115	114
Ministerstwo Przemysłu Drobnego i Rzemiosła	109	119
Ministerstwo Leśnictwa	101	115
Ministerstwo Kolei	106	107
Ministerstwo Transportu Drogowego i Lotniczego	104	115
Ministerstwo Żeglugi	109	119
Ministerstwo Handlu Wewnętrznego	99	106
Ministerstwo Skupu	109	115
Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”	117	128
Centralny Związek Spółdzielczości Pracy	97	105

Wykonanie planu produkcji ważniejszych wyrobów przemysłowych w I półroczu 1956 r., kształtowało się następująco:

Wyroby	Jednostka miary	Produkcja	Procent wykonania planu	I półrocze 1956 r. w porównaniu z I półroczem 1955 r. w proc. proc.
HUTNICTWÓ ŻELAZA				
rudy żelaza	tys. ton	779	97	103
surówka	" "	1739	104	118
stal	" "	2461	102	115
wyroby walcowane	" "	1644	105	111
HUTNICTWÓ METALI NIEŻELAZNYCH				
rudy cynkowo-olowiane	" "	1130	97	96
rudy miedzi	" "	605	102	126
aluminium hutnicze	" "	11	109	111
cynk	" "	77	94	102
PRZEMYSŁ PALIW				
węgiel kamienny	mln ton	48	99	102
węgiel brunatny	tys. ton	2912	96	96
ropa naftowa	tys. ton	91	110	103
gaz ziemny	mln m ³	220	104	113
koks	tys. ton	5241	99	110
produkty ropy naftowej	" "	389	100	116
WYTWARZANIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ				
energia elektryczna	mln kWh	9412	101	111
BUDOWA MASZYN I URZĄDZEŃ				
kotły wodnorurkowe (bez okrętowych)	szt.	37	77	93
(o wydajności t/h)	" "	878	89	56
maszyny wirujące	tys. szt.	119	98	124
obrabiarki do metali	szt.	7259	96	129
maszyny i urządzenia dla hutnictwa żelaza	tys. ton	13	78	107
maszyny i urządzenia dla górnictwa	tona	6085	79	54
maszyny włókiennicze	tys. ton	60	118	99
maszyny w porównywalne	mln zł	66	62	89
w tym krosna automatyczne dla przemysłu bawełnianego	szt.	456	81	111
WYROBY METALOWE I ELEKTROTECHNICZNE Powszechnego Użytku				
motocykle	tys. szt.	21	102	177
rowery (bez dziecięcych)	tys. szt.	93	103	117
odbiorniki radiowe lampowe	tys. szt.	199	76	105

Wyroby	Jednostka miary	Produkcja	Procent wykonania planu	I półrocze 1956 r. w porównaniu z I półroczem 1955 r. w proc. proc.
maszyny do szycia	tys. szt.	41	76	188
pralki elektryczne wirnikowe	tys. szt.	19	95	200
łódówki	szt.	2460	66	151
aparaty fotograficzne	tys. szt.	13	100	526
naczynia blaszane emalowane	tona	7840	98	107
naczynia aluminiowe	tona	1058	91	141

a) tylko produkcja zakładów przemysłowych objętych NPG na 1956 r.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY

kwas siarkowy 100 proc.	tys. ton	228	99	105
soda kaucynowana 98 proc. na zbył	tys. ton	105	99	99
soda kaustyczna 96-98 proc.	tys. ton	39	101	119
nawozy azotowe w przeliczeniu na czysty składnik	tys. ton	84	97	114
nawozy fosforowe w przeliczeniu na czysty składnik	tys. ton	37	93	87
barwniki a)	tona	3148	118	104
środki ochrony roślin na zbył a)	mln zł ceny porównywalne	126	119	104
przędza sztucznego jedwabiu	tona	62	112	105
		8167	101	111

PRZEMYSŁ FARMACEUTYCZNY

wyroby farmaceutyczne a)	mln zł ceny porównywalne	573	108	122
w tym penicylina	mld. jedn.	4197	104	138

a) tylko produkcja zakładów przemysłowych objętych NPG na 1956 r.

PRZEMYSŁ GUMOWY

opony samochodowe	tys. szt.	279	108	125
-------------------	-----------	-----	-----	-----

PRZEMYSŁ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

cement	tys. ton	1894	101	111
wapno palone	tys. ton	614	88	95
cegła	mln. szt.	907	82	97
papa dachowa	mln. m. kw.	47	103	116

PRZEMYSŁ DRZEWNY

tarclca a)	tys. m sześć.	3318	101	101
meble	mln. zł	787	96	106

PRZEMYSŁ PAPIERNICZY I PRZETWÓRSTWA PAPIERNICZEGO

celuloza	tys. ton	113	101	109
papier	tys. ton	197	102	110

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

tkaniny bawełniane a)	mln. mb	272	100	98
tkaniny wełniane a)	mln. mb	38	99	104
tkaniny jedwabne a)	mln. mb	39	100	105
tkaniny lniano-pakulane a)	mln. mb	30	100	127

a) tylko produkcja zakładów przemysłowych objętych NPG na 1956 r.

PRZEMYSŁ SKÓRZANO-OBUWNICZY

obuwie ogółem	mln par	27	101	108
w tym obuwie skórzane	mln par	11	101	107

PRZEMYSŁ TŁUSZCZOWY

mydło do prania a)	tys. ton	27	100	164
--------------------	----------	----	-----	-----

PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY

mięso	tys. ton	379	125	129
smalec	tys. ton	22	139	125
ryby morskie	tys. ton	63	107	121
masło	tys. ton	28	89	94
pieczywo	tys. ton	1018	101	103
tłuszcze roślinne jadalne	tys. ton	27	101	108
cukierki i czekolada	tys. ton	47	100	110
makaron	tys. ton	18	104	105
piwo	tys. hl	2473	100	101
wina i miody	mln l	37	112	112
papierosy	mld. szt.	20	104	110

a) tylko produkcja zakładów przemysłowych objętych NPG w 1956 r.

W I półroczu 1956 r. w Ministerstwie Górnictwa Węglowego plan wydobycia węgla wykonany tylko 3 zjednoczenia: Dąbrowskie, Rudziński Jaworznioko-Mikołowski. Z 80 kopalni węgla kamiennego półroczny plan wydobycia węgla wykonało tylko 37 kopalni. Niewykonanie planu wydobycia węgla spowodowane zostało przede wszystkim silnymi mrozami w okresie I kwartału, trudnościami w werbunku pracowników w górnictwie, zwłaszcza zatrudnionych na dole, a także niższą od zaplanowanej wydajnością pracy. Podobne trudności występowały w kopalnictwie węgla brunatnego. Niedostateczne zaopatrzenie w węgiel odbiło się ujemnie na produkcji koksu, karbidu, nawozów azotowych oraz szeregu innych wyrobów.

Znaczny postęp osiągnięto w zakresie rozszerzenia asortymentu i zwiększenia produkcji przedmiotów spożywczych, a w szczególności rozszerzono asortyment tkanin, odzieży, obuwia i wyrobów dziewiarskich.

W porównaniu z I półroczem 1955 r. nastąpiła pewna poprawa jakości produkcji niektórych wyrobów zwłaszcza w hutnictwie żelaza, gdzie zmniejszono ilość nietrafionych spustów w wielkich piecach, nietrafionych wytopów w stalowniach oraz odstętek wadliwej produkcji w walcowniach rur, odlewniach staliwa i żeliwa.

W przemyśle chemicznym przy produkcji sody i saletrzaku poważnie spadła ilość produkcji nieodpowiadającej normom.

W szeregu przypadków jednak ja-

kość produkcji przemysłowej w I półroczu 1956 r. nie była zadowalająca: m. in. w hutnictwie obserwuje się wzrost wadliwej produkcji blach walcowanych, w przemyśle maszynowym niektórych typów obrabiarek i maszyn rolniczych, w przemyśle chemicznym azotniaku, karbidu, wyrobów winidurowych, w przemyśle materiałów budowlanych, w przemyśle wapienno-piaskowym, w przemyśle lekkim nie osiągnięto zadowalających rezultatów w zakresie jakości niektórych asortymentów tkanin jedwabnych, wełnianych i obuwia.

Niektóre gałęzie przemysłu w I półroczu 1956 r. osiągnęły postęp w zakresie wykorzystania zdolności produkcyjnych oraz poprawę poziomu technicznego produkcji.

W hutnictwie żelaza osiągnięto w porównaniu z I półroczem 1955 r. poprawę wskaźnika wykorzystania objętości wielkich pieców o 6,4 proc. oraz wzrost wydajności z 1 m kw. trzonu pieca martenowskiego o 3,5 proc. W górnictwie węglowym zwiększono wydajność pracy na ścianach urabianych kombajnami o 1,7 tony na robotniko-dniówkę; w przemyśle chemicznym osiągnięto wzrost wydajności kwasu siarkowego metodą wieżową o 9 proc.

W I półroczu 1956 r. zaznaczyła się pewna poprawa w zakresie zmniejszenia jednostkowego zużycia surowców, materiałów i energii elektrycznej. M. in. w hutnictwie żelaza zmniejszono zużycie koksu na

tonę surówki o 6,8 proc. w porównaniu z I półroczem 1955 r., w elektrowniach podległych Ministerstwu Energetyki zużycie węgla przeliczeniowego na 1 kWh energii elektrycznej — o 4,3 proc., w przemyśle chemicznym osiągnięto obniżenie zużycia energii elektrycznej do 3450 kWh na tonę karbidu wobec 3506 kWh w roku 1955. Mimo to w wielu przedsiębiorstwach nadal występowały fakty przekraczania norm zużycia jednostkowego, np. w hutnictwie żelaza przekroczone normy zużycia węgla i energii elektrycznej oraz materiałów wsadowych przy wytopie stali, w przemyśle chemicznym, amoniaku i kamienia wapiennego przy produkcji sody oraz surowców siarkonośnych przy produkcji kwasu siarkowego. Znaczne przekroczenie zużycia węgla wykazuje przemysł materiałów budowlanych.

Niektóre resorty osiągnęły w I półroczu 1956 r. pomyślne wyniki w zakresie obniżki kosztów własnych, a w szczególności: Ministerstwo Hutnictwa, Ministerstwo Energetyki i Ministerstwo Przemysłu Chemicznego. W niektórych resortach wykonanie planu obniżki kosztów własnych przedstawia się nadal niezadowalająco. Dotyczy to przede wszystkim przedsiębiorstw Ministerstwa Górniczego.

2. Postęp techniczny w przemyśle i budownictwie

W I półroczu 1956 r. przemysł uruchomił produkcję szeregu nowych maszyn, urządzeń i wyrobów o dużym znaczeniu dla dalszego postępu technicznego.

W przemyśle maszynowym uruchomiono produkcję 12 nowych asortymentów maszyn i urządzeń oraz 13 asortymentów silników i aparatów elektrycznych. Poza tym wykonano szereg prototypów maszyn i urządzeń m. in. turbiny parowe Tc-25 o mocy 25 mW, kotłociół parowy wodnorurkowy OP-230 o wydajności 230 t/h par, obrabiarkę agregatową do obróbki tarcz łożyskowych, lokomotywę spaliniową o mocy 300 KM, parowóz bezopłowy o mocy ok. 300 km, żurawie wieżowe budowlane o udźwigu 30 i 45 ton.

W hutnictwie uruchomiono produkcję przewodów sieci trakcyjnej, sit papierniczych górnych, drutu do strunobetonu i kablobetonu oraz rozszerzono produkcję materiałów ogniotrwałych w Hucie im. Lenina, co pozwoli na zmniejszenie importu ogniotrwałych wyrobów zasadowych.

W przemyśle chemicznym rozpoczęto produkcję saletrzaku 22 proc.

W niektórych przemysłach istnieją jednak zaległości w wykonaniu i uruchomieniu produkcji nowych wyrobów. Tak np. w przemyśle maszynowym nie wykonano platformy 18-osiowej dla przewozu transformatorów elektrycznych, aparatury elektrycznej dla zestawów trójfazowych, wiertarki promieniowej WRC-25 i in. W przemyśle chemicznym m. in. nie uruchomiono produkcji folii winidurowej twardej, środka przeciwgruźliczego pyrazolidu oraz produkcji sodu metalicznego w skali przemysłowej.

Do osiągnięć w zakresie mechanizacji i usprawnień procesów technologicznych zaliczyć należy: w górnictwie węglowym — zwiększenie mechanicznego urabiania węgla o 10 proc. oraz mechanicznego ładowania o ok. 31 proc.; w hutnictwie — rozszerzenie zastosowania spleku samotopliwego w Hucie im. Lenina i „Bobrek”, przebudowę pieców martenowskich z wyłożenia krzemionkowego na chromomagnezytowo-opanowanie technologicznej i organizacji produkcji okrętów systemem pozycyjno-potokowym, zrekonstruowanie i wprowadzenie do produkcji całkowicie spawanych: węglowca B-32 i trampu o nośności 5.000 DWT, wprowadzenie hydraulicznego oczyszczenia odlewów i in., w przemyśle chemicznym — zwiększenie wydajności fermentacji penicyliny, w przemyśle lekkim — zautomatyzowanie procesów snucia osnów, zmechanizowanie przeglądu tkanin, szybkie krochmalenie osnów.

W przedsiębiorstwach Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli osiągnięto postęp techniczny na odcinku mechanicznego tynkowania, znacznie przekroczone wskaźniki w zakresie transportu pionowego żurawiami wieżowymi.

W I półroczu 1956 r. zaznaczyła się pewna poprawa w zakresie zmniejszenia jednostkowego zużycia surowców, materiałów i energii elektrycznej. M. in. w hutnictwie żelaza zmniejszono zużycie koksu na

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego

(Ciąg dalszy ze str. 2)

Nie zrealizowano jednak wielu zamierzeń w zakresie postępu technicznego.

Wymienić tu należy niewykonanie założonych w planie zadań dotyczących przerobu odpadków hutniczych i stosowania materiałów zastępczych w hutnictwie, nieosiągnięcie przez przemysł farmaceutyczny planowanej wydajności ekstrakcji penicyliny, niezakończenie rozruchu produkcji insuliny, niewykonanie

3. Rolnictwo i leśnictwo

Prace polowe wiosennej kampanii siewnej były opóźnione na skutek niekorzystnych warunków atmosferycznych o około dwa tygodnie. Ogólna powierzchnia zasiewów w całym rolnictwie według prowizorycznych danych spisu czerwcowego 1956 r. wzrosła w porównaniu z odpowiednim okresem roku 1955 o 1,2 proc., w tym w gospodarstwach indywidualnych o 0,2 proc., w spółdzielniach produkcyjnych o ponad 4 proc., w PGR o ok. 4 proc. Powierzchnia zasiewów jarych w 1956 r. wzrosła w porównaniu z 1955 r. o około 3 proc.

Powierzchnia upraw 4 zbóż w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła o ponad 1 proc., w tym w gospodarstwach indywidualnych o 1 proc., w spółdzielniach produkcyjnych o ponad 3 proc., w PGR o ponad 1 proc.

W porównaniu z rokiem ubiegłym powierzchnia upraw kukurydzy wzrosła ogółem o ponad 40 procent; plan zasiewów kukurydzy nie został jednak wykonany.

Powierzchnia upraw ziemniaków wzrosła o ponad 1 proc., w tym w spółdzielniach produkcyjnych o 4 procent.

Powierzchnia upraw buraka cukrowego w porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejszyła się o 5 proc., w tym w PGR o 1 proc.

Plan kontratacji roślin na okres wiosenny został przekroczony, w tym w grupie upraw nasiennych o 8 proc., w grupie upraw przemysłowo-konsumpcyjnych plan wykonano w 100 proc. W porównaniu z rokiem ubiegłym obszar zakontraktowany pod uprawę lnu na słome wzrósł o ponad 3 proc., tytoniu o ok. 3 proc., natomiast buraka cukrowego zmniejszył się o 7 proc.

Według prowizorycznych danych czerwcowego spisu rolnego 1956 r. pogłowia bydła w całej gospodarce wzrosło w porównaniu z 1955 r. o ponad 5 proc., roczny przyrost jest więc znacznie wyższy niż w roku ubiegłym. W PGR wzrost pogłowia bydła wynosi 10 proc., w spółdzielniach produkcyjnych ilość bydła na 100 ha użytków rolnych wzrosła o 6 proc., w tym pogłowia zespółowego o 10 proc. Pogłowia trzody chlewnej

nie zadań planowych w zakresie automatyzacji krosien w przemyśle włókienniczym.

Budownictwo uprzemysłowione w dalszym ciągu napotyka na znaczne trudności — przede wszystkim z powodu braku elementów prefabrykowanych.

Przedsiębiorstwa Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego w znacznym stopniu nie wykonywały zadań w zakresie mechanizacji wyładunku materiałów sypkich oraz mechanicznego tynkowania.

W I półroczu 1956 r. plan skupu trzody chlewnej, miesno-słoninowej wykonano w 133 proc. (321 tys. ton), trzody chlewnej bekonowej w 107 proc. (63 tys. ton); była to 121 proc. (101 tys. ton). W porównaniu z I półroczem 1955 r. skup trzody chlewnej wzrósł o 34 proc., była to 24 proc.

Zwiększenie dostaw zwierząt rzeźnych pozostawało w ścisłym związku z korzystniejszymi warunkami skupu, jak np. wprowadzenie wyższych cen skupu nadwyżek bydła i trzody chlewnej dostarczanych po wykonaniu dostaw obowiązkowych oraz premie w wysokości 10 proc. ceny dostaw niektórych gatunków bydła rzeźnego, a także w związku ze wzrostem pogłowia.

Plan skupu zarówno mleka jak i jaj wykonano w 93 proc. W I półroczu 1956 r. skupiono 1.182 mln litrów mleka i 1.108 mln sztuk jaj. W porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego skup mleka oraz jaj w I półroczu 1956 r. był niższy o 2 proc.

Plan skupu owoców w I półroczu 1956 r. został wykonany w 114 proc. (20 tys. ton), przy czym w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku wzrósł o 82 proc. Plan skupu warzyw wykonano w 122 proc. (112 tys. ton), wzrost skupu warzyw w porównaniu z I półroczem 1955 r. wynosi 15 proc.

Państwowe gospodarstwa rolne nie wykonywały półrocznego planu do staw żywcia i mleka.

W porównaniu z I półroczem 1955 r. nastąpił wzrost dostaw środków produkcji dla rolnictwa.

Dostawy maszyn rolniczych kształtowały się następująco:

Wyszczególnienie	Dostawy w szt.	
	I półrocze 1956 r. w porównaniu z I półroczem 1955 r. w proc. proc.	I półrocze 1956 r. w porównaniu z I półroczem 1955 r. w proc. proc.
traktory	1856	61
siewniki zbożowe	9261	105
kombajny	487	109
żniwiarki	2327	152
encpoważki	2243	202
kosiarki ciągnikowe	1150	—
kosiarki kenne	3152	389
plugi ciągnikowe	2037	59

Stan gotowości technicznej traktorów wynosił w dn. 30 czerwca 1956 r. w PGR 81 proc., w POM 90 proc.

Liczba państwowych ośrodków maszynowych w końcu czerwca 1956 r. wynosiła 425. Państwowe ośrodki maszynowe wykonywały w I półroczu 1956 r. o ponad 46 proc. prac traktorskich więcej, niż w odpowiednim okresie roku ubiegłego, z tego w spółdzielniach produkcyjnych o ponad 59 proc., w gospodarstwach indywidualnych o ponad 86 proc., w gospodarstwach państwowych o 14 proc. więcej. W I półroczu 1956 r. w porównaniu z analogicznym okresem 1955 r. wzrosły prace ważniejszych maszyn rolniczych w GOM: np. siewników zbożowych o ponad 18 proc., siewników nawozowych o 31 proc., kosiarek o 66 proc., co przyczyniło się również do wzrostu mechanizacji prac w gospodarstwach indywidualnych. W I półroczu 1956 r. zelektryfikowano 400 wsi, tj. o ok. 10 proc. więcej niż w odpowiednim okresie r. ub. w tym 171 wsi uspołdzielonych, co oznacza wzrost o ponad 22 proc. w porównaniu z I półroczem 1955 r.

Roczny plan elektryfikacji wsi wykonano w I półroczu 1956 r. w ok.

40 proc., a plan elektryfikacji państwowych gospodarstw rolnych w ok. 39 proc.

Liczba zorganizowanych spółdzielni produkcyjnych wynosiła na koniec I półrocza 1956 r. ok. 10.600.

Roczny plan pozyskania drewna w I półroczu 1956 r. wykonany został w 66 proc. Pozyskano ogółem 10,6 mln m sześć. drewna.

Pozyskanie drewna użytkowego było o 19 proc. a drewna opałowego o 15 proc. mniejsze niż w odpowiednim okresie roku ubiegłego.

Wskaźnik mechanizacji wycięcia w I półroczu br. wyniósł ok. 33 proc. Roczny plan wywozu drewna z lasu wykonano w ok. 66 proc. Z ogólnej ilości wywiezionego drewna — środkami mechanicznymi wywieziono ok. 36 proc., przy 29 proc. w analogicznym okresie 1955 r.

Roczny plan zalesień wykonano w I półroczu br. w ok. 84 proc. Dokonano zalesień na powierzchni 103 tys. ha.

4. Transport i łączność

Przewozy ładunków wszystkimi środkami transportu publicznego wnosyły w I półroczu 1956 r. ok. 143 mln ton, osiągając wzrost w porównaniu z odpowiednim okresem 1955 r. o 4 proc. Plan przewozów ładunków w I półroczu 1956 r. został wykonany w 98 proc.

Koleje normalnotorowe wykonywały plan przewozów ładunków w 99 proc., plan przewozów pasażerów w 98 proc. W I półroczu 1956 r. koleje normalnotorowe przewoziły ponad 108 mln ton ładunków, tj. o przeszło 2 proc. więcej niż w odpowiednim okresie 1955 r. oraz ok. 451 mln pasażerów, tj. o prawie 3 proc. więcej niż w I półroczu 1955 r.

Plan przeciętnego dobowego załadunku wagonów towarowych normalnotorowych w I półroczu 1956 r. został wykonany w 100,1 proc. Współczynnik obrotu wagonu towarowego, w porównaniu z I półroczem 1955 r., uległ pogorszeniu o 3,6 proc. przy wykonaniu zadań planowych na I półrocze 1956 r. w 95 proc.

W I półroczu 1956 r. przeciętne zużycie węgla na 1000 brutto-tono-km w ruchu pasażerskim zmniejszyło się w porównaniu z odpowiednim okresem 1955 r. o 0,4 proc., a w ruchu towarowym wzrosło o 1,2 proc.

Państwowa Komunikacja Samochodowa wykonała w I półroczu 1956 r. plan przewozów ładunków w 96 proc., przewożąc ok. 25 mln ton ładunków, tj. o 16 proc. więcej niż w I półroczu 1955 r. Plan przewozów pasażerów został przekroczony przez Państwową Komunikację Samochodową o 8 proc. Przewieziono ponad 77 mln pasażerów, tj. o ok. 16 proc. więcej niż w I półroczu 1955 r. Współczynnik gotowości technicznej taboru ciężarowego PKS uległ nieznacznej poprawie w porównaniu z odpowiednim okresem 1955 r. i przekroczył planem planowany na I półrocze 1956 r. o przeszło 4 proc.

Zegluga morska wykonała plan przewozów ładunków w I półroczu 1956 r. w tonach — w 84 proc., w tonomilach — w 94 proc.

Przeładunki w portach morskich osiągnęły w I półroczu 1956 r. ponad 7 mln ton, przy wykonaniu zadań planowych w 92 proc. W porównaniu z I półroczem 1955 r. wielkość przeładunków w tonach zmniejszyła się o 7 proc.

Polskie Linie Lotnicze „Lot“ przewoziły ponad 81 tys. pasażerów, tj. o 26 proc. więcej niż w odpowiednim okresie 1955 r., przekraczając zadania ustalone planem o 18 proc.

Wartość usług łączności była w I półroczu 1956 r. o 9 proc. wyższa niż w odpowiednim okresie 1955 r.

Ogólna liczba zradiofonizowanych wsi (w rozumieniu dawnej gromady) wyniosła na koniec półrocza 14.834, z tego 1.042 zradiofonizowano w I półroczu 1956 r. Do sieci telefonicznej przyłączono w I półroczu 1956 r. 432 wsie (w rozumieniu dawnej gromady), osiągając ogólną liczbę 18.052 wsie posiadające połączenia telefoniczne.

5. Inwestycje i budownictwo

Nakłady na inwestycje objęte planem inwestycyjnym wyniosły w I półroczu 1956 r. w cenach z 1956 r. 17.234 mln zł, w tym nakłady na budownictwo inwestycyjne 13.383 mln złotych.

Łączna wartość nakładów ustalona rocznym planem inwestycyjnym została zrealizowana w I półroczu 1956 r. tylko w 36 proc. wobec 43 proc. w I półroczu 1955 r. Oprócz przyczyn związanych z ciężką zimą i opóźnieniem robót w I kwartale

na słabe wykonanie inwestycji wpływały w znacznym stopniu braki niektórych materiałów budowlanych oraz słabe przygotowanie inwestycji terenowych.

W poszczególnych działach gospodarki narodowej wskaźniki wykonania rocznego planu nakładów inwestycyjnych kształtowały się następująco:

przemysł	37
rolnictwo	38
leśnictwo	34
budownictwo	41
transport i łączność	36
obróć towarowy	37
gospodarka komunalna	33
urządzenia społeczne i kult.	35
gospodarka mieszkaniowa	35
pozostałe	35

W I półroczu 1956 r. oddano do użytku ważne obiekty inwestycyjne, m. in. w Hucie im. Lenina — walcownię blachy na gorąco, oddział destylacji smoly oraz oddział rektyfikacji benzolu; kopalnię rudy żelaznej „Barbara” w Dźbowie; odkrywkową kopalnię węgla kamiennego „Siersza”, 4 kotły o łącznej wydajności 624 t/h pary w elektrowniach „Jaworzno II”, „Fruszków”, „Stalowa Wola”, w elektrociepłowni „Zerań”; ok. 220 km linii najwyższego napięcia; 553 km linii średniego napięcia; tzw. trzeci ciąg amoniaku syntetycznego w Za-

6. Obrót towarowy wewnętrzny i zagraniczny

Plan obrotów detalicznych w I półroczu 1956 r. został wykonany w 104 proc. W porównaniu z I półroczem 1955 r. obroty wzrosły w cenach porównywalnych o 13 proc.

Dostawy handlu uspołecznionego w zakresie artykułów spożywczych na zaopatrzenie ludności kształtowały się w I półroczu 1956 r. jak następuje:

Artykuły	Jednostka miary	Dostawy	I półrocze 1956 r. w porównaniu z I półroczem 1955 r. w proc. proc.
okukier	tys. ton	216	108
mąka pszenna	tys. ton	141	116
kasze, płatki	tys. ton	56	106
makaron	tys. ton	12	104
mięso i przetwory mięsne	tys. ton	229	113
łuszczone wieprzowe	tys. ton	34	116
łuszczone roślinne	tys. ton	20	109
masło	tys. ton	25	97
mleko	mln l	290	107
jaja	mln szt.	443	89
cukierki	tys. ton	41	107
marmolada	tys. ton	17	119
herbata	ton	1108	121
papierosy	mln szt.	19	113

Niedostateczne zaopatrzenie rynku w masło i jaja dało się odczuć szczególnie dotkliwie w I kwartale oraz w kwieźniu br. Braki te spowodowane były niewykonaniem planu skupu oraz niedostatecznymi zapasami tych artykułów.

Dostawy artykułów przemysłowych były na ogół wyższe niż w odpowiednim okresie 1955 r.:

Artykuły	Jednostka miary	Dostawy	I półrocze 1956 r. w porównaniu z I półroczem 1955 r. w proc. proc.
tkaniny wełniane	mln mb	21	108
tkaniny bawełniane	mln mb	104	115
tkaniny jedwabne	mln mb	28	108
tkaniny lniane	mln mb	8	112
odzież	mln. zł ceny porówn.	5	114
obuwie skórzane	mln. par	12	107
meble	mln. zł ceny porówn.	958	111
naczynia emaliowane	tys. ton	7	112
blaszane	tys. ton	137	117
wózki dziecięce	tys. szt.	216	111
radio-	tys. szt.	216	111
odbiorniki	tys. szt.	216	111

kładach Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie; drugi piec karbidowy w Zakładach Chemicznych „Oświećcim”; oddział produkcji steełonu w Gorzowskich Zakładach Włókien Szlucyjnych, farb i barwników w Andrychowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego; oddział rafinacji olejów w Nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego w Brzegu; oddział suchego lodu w Lubelskich Zakładach Przemysłu Sprytu i Sody; słodownię w Browarze Piastowskim we Wrocławiu, wazelnia, fermentownia i leżakownia w browarach w Suwałkach i Bydgoszczy; most na Odrze (ponad 200 mb).

Wartość produkcji budowlano-montażowej wykonanej przez uspołecznione przedsiębiorstwa wykonawstwo inwestycyjne była w cenach porównywalnych o ok. 2 proc. niższa niż w odpowiednim okresie 1955 r.

Przedsiębiorstwa Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego wykonały półroczny plan produkcji, licząc według wartości robót, w 98 proc. (43 proc. planu rocznego), a przedsiębiorstwa Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli w ok. 93 proc. (ponad 39 proc. planu rocznego).

Na niewykonanie planu produkcji w decydującym stopniu wpłynęło niedostateczne przygotowanie frontu robót na okres zimowy, co przy wyjątkowo niekorzystnych warunkach atmosferycznych w I kwartale doprowadziło na wielu budowlach do przestoju.

6. Obrót towarowy wewnętrzny i zagraniczny

Plan obrotów detalicznych w I półroczu 1956 r. został wykonany w 104 proc. W porównaniu z I półroczem 1955 r. obroty wzrosły w cenach porównywalnych o 13 proc.

Dostawy handlu uspołecznionego w zakresie artykułów spożywczych na zaopatrzenie ludności kształtowały się w I półroczu 1956 r. jak następuje:

Artykuły	Jednostka miary	Dostawy	I półrocze 1956 r. w porównaniu z I półroczem 1955 r. w proc. proc.
rowery męskie	tys. szt.	172	189
rowery damskie	tys. szt.	15	135
motocykle	tys. szt.	15	135
węgiel kamienny (z deputatami)	tys. ton	6664	107

Jednakże w zaopatrzeniu rynku w artykuły przemysłowe wystąpiły pewne niedociągnięcia.

Duże trudności wystąpiły w zakresie dostaw węgla dla ludności. Deputaty węgla i dostawy z tytułu kontraktacji realizowane były również z opóźnieniem.

Nie uzyskano poprawy w zaopatrzeniu rynku w okrycia i ubiory dziecięce oraz w bieliznę dziecięcą i młodzieżową — artykuły te w dalszym ciągu znajdują się w sprzedaży w niedostatecznych ilościach.

W okresie wiosennym brak było niektórych artykułów sezonowych np. obuwia letniego, tkanin wełnianych sukienkowych i kostiumowych w średnim gatunku. Jakość oraz asortyment szeregu artykułów nie odpowiadały potrzebom konsumentów — dotyczy to m. in. artykułów odzieżowych, tkanin, obuwia i mebli.

Wystąpiły również pewne niedociągnięcia w rytmiczności dostaw z przemysłu do handlu.

Plan obrotów handlu detalicznego CRS „Samopomoc Chłopska” został wykonany w I półroczu 1956 r. w 109 proc., osiągając w porównaniu z odpowiednim okresem 1955 r. wzrost w cenach porównywalnych o 17 proc.

Dostawy towarów do handlu wjejskiego znacznie wzrosły w porównaniu z I półroczem 1955 r., pieczywa o 7 proc., mięsa o 49 proc., cukru o 19 proc., odzieży o 19 proc., artykułów włókienniczych o 26 proc., obuwia i wyrobów skórzanym o 21 proc., węgla kamiennego o 21 proc.

Wzrosły również dostawy niektórych materiałów budowlanych dla wsi.

W I półroczu 1956 r. dostarczono na wieś: cementu 257 tys. ton, tj. o 44 proc. więcej niż w odpowiednim okresie 1955 r., papy 8 milionów m kwadr., tj. o 9 proc. więcej. Dostawy wapna wynosiły 154 tys. ton, tj. utrzymywały się na poziomie I półrocza 1955 r., zmniejszyły się natomiast dostawy cegły i dachówek.

Liczba sklepów handlu uspołecznionego wzrosła w porównaniu ze stanem na koniec 1955 r. o ok. 1.700.

W I półroczu 1956 r. przeprowadzone zostały poważne zmiany organizacyjne w aparacie handlu detalicznego i zakładów gastronomicznych, zmierzające do decentraliza-

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego

(Dokończenie ze str. 3)

dli dyspozycji oraz większego podporządkowania tego aparatu radom narodowym. Zmiany te powinny wpłynąć na usprawnienie pracy handlu oraz na poprawę zaspokojenia potrzeb konsumentów.

Plan obrotów handlu zagranicznego wykonany został w 95 proc., przy czym zadania eksportu wykonane zostały w 98 proc., importu w 93 proc. W porównaniu z I półroczem 1955 r. obroty handlu zagranicznego były wyższe o ok. 3 proc.

Niewykonanie planu eksportu spowodowane zostało w znacznej mierze niedoborami w wydobyciu węgla oraz wzrostem zapotrzebowania na węgiel w kraju, a także nieterminowością dostaw z przemysłu maszynowego.

W porównaniu z I półroczem 1955

roku wartość eksportu wyrażona w cenach bieżących wzrosła o 11 proc., przy czym zgodnie z założeniami planu zwiększył się w eksporcie udział maszyn, urządzeń i sprzętu transportowego.

Niewykonanie planu importu spowodowane zostało w znacznej mierze przesunięciami terminów dostaw. W porównaniu z I półroczem 1955 r. wzrósł w imporcie udział surowców oraz towarów konsumpcyjnych.

Duże znaczenie dla aktywizacji obrotów handlu zagranicznego miały tegoroczne XXV Międzynarodowe Targi Pocztańskie. W czasie XXV MTP, w których udział wzięło 35 krajów, zawartych zostało ok. 1.600 transakcji na ogólną sumę 462,6 mln rubli, przy czym 67 proc. stanowiły transakcje eksportowe na kwotę 309,6 mln rubli.

7. Szkolnictwo, kultura, ochrona zdrowia

W 1956 r. ukończyło szkoły podstawowe ponad 262 tys. uczniów, w tym na wsi 154 tys. Licea ogólnokształcące ukończyło około 30 tys. młodzieży, otrzymując świadectwa dojrzałości.

W szkolnictwie ogólnokształcącym dla pracujących szkoły podstawowe ukończyło ponad 28 tys. robotników, chłopów i pracowników umysłowych, zaś ponad 3 tys. otrzymało świadectwa dojrzałości.

W czerwcu 1956 r. zasadnicze szkoły zawodowe ukończyło około 39 tys. uczniów, tj. o 29 proc. mniej niż w I półroczu 1955 r., technika zawodowa — ponad 48 tys., tj. o 14 proc. więcej, ponadto szkoły artystyczne — ok. 2 tys. uczniów, tj. o 10 proc. więcej niż w odpowiednim okresie 1955 r. W I półroczu 1956 r. przybyły ogółem 123 kina, w tym 36 kin wiejskich. Ogólna liczba widzów w kinach w porównaniu z I półroczem 1955 r. była wyższa o 9 proc., w tym w kinach wiejskich o 14 proc. W I półroczu 1956 r. nastąpił dalszy rozwój służby zdrowia.

8. Gospodarka mieszkaniowa i komunalna

Centralny Zarząd Budowy Miast i Osiedli „ZOR” oddał do użytku w I półroczu 1956 r. 28,1 tys. izb mieszkalnych, czyli o 13 proc. mniej niż w odpowiednim okresie 1955 r. Roczny plan oddania izb do użytku

został wykonany tylko w 26 proc.

Roczny plan nakładów na remonty kapitalne budynków mieszkalnych finansowane z budżetów terenowych wykonano w I półroczu 1956 r. w 49 proc. na sumę 681,180

tysięcy zł, tj. o 14 proc. większa niż w I półroczu 1955 r. Liczba budynków, w których remont zakończono, wyniosła 10.513. Jakkolwiek nakłady na remonty kapitalne i liczba wyremontowanych budynków wzrastają, tempo przebiegu prac remontowych w niektórych województwach jest niedostateczne, np. w Warszawie zakończono remonty w 15 proc. liczby budynków przewidzianych w planie rocznym, w woj. stalinogrodzkim w 25 proc., w woj. poznańskim w 28 proc. Krczynniej przebiegało wykonanie planu remontów kapitalnych w województwie lubelskim (43 proc.), łódzkim (43 proc.), białostockim (45 proc.). Niewykonanie planu remontów kapitalnych spowodowane zostało m. in. niedostateczną realizacją przydziałów materiałowych oraz brakiem do statecznej liczby personelu fachowego.

W I półroczu dostarczone gospodarstwom domowym z sieci urządzeń komunalnych 132.265 tys. m

szęć. wody, tj. o 5 proc. więcej niż w I półroczu 1955 r.

Zużycie gazu w gospodarstwach domowych w I półroczu 1956 r. wyniosło 272.219 tys. m. szęć, tj. o 8 proc. więcej niż w odpowiednim okresie 1955 r. Roczny plan w tym zakresie wykonano w 53 proc.

W I półroczu 1956 r. przewieziono 1.300 mln pasażerów, tj. o 7 proc. więcej niż w I półroczu 1955 r. — Liczba wykonanych wozokilometrów wyniosła 133,8 mln, co oznacza wzrost w porównaniu z I półroczem 1955 r. o 9 proc. Komunikacji miejskiej przydzielono 119 wozów tramwajowych, 100 autobusów, 6 trolejbusów, jednakże ludność miejska odczuwa w dalszym ciągu trudności komunikacyjne i to zarówno w dużych ośrodkach, jak Warszawa, Stalinogród, jak i w mniejszych, gdzie tabor autobusowy wskutek przełączenia wymaga popaplanowych napraw, co pociąga za sobą przestoje.

9. Zatrudnienie, wydajność pracy i płace w gospodarce społecznej

W I półroczu 1956 r. przeciętna liczba zatrudnionych w gospodarce społecznej wyniosła 6.617 tys. osób. Zatrudnienie w gospodarce społecznej wzrosło w porównaniu z odpowiednim okresem 1955 r. o 4 proc., w tym — poza rolnictwem o 3 proc. Liczba robotników grupy przemysłowej zatrudnionych w przemyśle socjalistycznym wzrosła w porównaniu z I półroczem 1955 r. o 5 proc. Zatrudnienie w państwowych ośrodkach maszynowych wzrosło w I półroczu 1956 r. o 17 proc., w państwowych gospodarstwach rolnych o 5 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem 1955 r.

Do pracy w państwowych ośrodkach maszynowych, państwowych gospodarstwach rolnych i zarządkach rolnictwa skierowano ok. 2 tys. absolwentów szkół wyższych i zawodowych, w tym około 1.400 agrotechników, zootechników, mechaników rolnych. Dla potrzeb POM i PGR wyszkolono w I półroczu 1956 r. ok. 8.100 traktorzystów, 650 kombajnów, 2.500 brygadistów traktorowych.

W I półroczu 1956 r. wydajność

pracy w przemyśle mierzona wartością produkcji globalnej — w cenach porównywalnych — w przed-

czeniu na jednego robotnika, wzrosła w porównaniu z I półroczem 1955 r. o 6 proc., wydajność pracy robotników przedsiębiorstw budowlano-montażowych, mierzona wartością produkcji podstawowej — w cenach porównywalnych — spadła w porównaniu z I półroczem 1955 r. o 1 proc.

Plan wydajności pracy w przemyśle socjalistycznym wykonany został w 103 proc., w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych w 99 proc.

Regulacją płac w I półroczu 1956 roku objęto ponad 2 mln. osób. Ogólna suma podwyżek płac dokonanych w toku regulacji w I półroczu wyniosła w skali rocznej 3.523 mln zł, z czego przypada na pracowników zatrudnionych w przemyśle 51 proc., w rolnictwie 12 proc., w administracji 11 proc., w instytucjach socjalnych i kulturalnych 8 proc., w transporcie i łączności 5 proc.

Przeprowadzona w ramach regulacji podwyżka płac pracowników zarabiających poniżej 500 zł miesięcznie objęła około 500 tys. pracowników.

Stanowisko USA w sprawie Suez

6 SIERPNIĄ ogłoszono w Waszyngtonie — jak donosi agencja United Press — następującą wypowiedź rzecznika Departamentu Stanu dla dyplomatów zagranicznych w sprawie stanowiska USA wobec zagadnienia Kanału Sueskiego:

1) Stany Zjednoczone nie życzą sobie żadnych poczynań natury wojennej przed rozpoczęciem się 16 sierpnia w Londynie konferencji międzynarodowej, albo podczas tej konferencji.

2) Stany Zjednoczone nie chcą służyć rozważań na temat ewentualności tego rodzaju poczynań w razie flaska konferencji, wierzą one bowiem, że konferencja zdoła rozstrzygnąć problem Suez.

3) Stany Zjednoczone uważają, że konferencja z udziałem przedsta-

wicieli wielu państw zdoła ustalić formułę, na podstawie której powołana będzie odpowiednia instytucja międzynarodowa. Wyjaśni one zresztą już wcześniej swe poglądy na to zagadnienie.

4) Stany Zjednoczone uważają za rzecz niedopuszczalną, by całkowita kontrola nad Kanałem Sueskim należała do jednego tylko człowieka lub jednego tylko państwa.

5) Stany Zjednoczone sądzą, że wspomniana instytucja międzynarodowa powinna pełnić funkcję raczej regulującą aniżeli kontrolną i że nie powinna otrzymywać żadnych zysków z eksploatacji Kanału.

6) Zyski te należy przyznać częściowo Egipcjowi, częściowo zaś przeznaczyć je na konserwację i ewentualne rozszerzenie Kanału.

Zdzisław Jagielski - Ryszard Nicyporuk

„Nabożny“ oszust (II) z 40-letnim „stażem“



Tak poznałem pana Pawła Klemensa Stojowskiego najbardziej „ladowanego gościa“ w Mielcu.

„Jednej z licznych kochanek Stojowski ofiarował „odstępny“ 900 tys. zł i „zapisał“ pół domu. — Wystarczy? Chyba tak. Przejdźmy teraz do „Pośredniczego Biura Odbudowy Kościołów“ założonego i prowadzonego przez tegoż Pawła Klemensa Stojowskiego. Organizacja tego przedsiębiorstwa jest równie prosta jak skuteczna.

Pomysł zrodził się w „twórczym umyśle“ Stojowskiego jeszcze w r. 1924. Dwudziesto-czterolenni wówczas młodzieńcy doszli do wniosku, że człowiek z takim talentem nie powinien pracować — natomiast winien dysponować stałą grubszą gotówką.

Wykonał pieczęć „Pośrednicze Biuro Odbudowy Kościołów „Wiara“, nawiązał kontakty z proboszczem parafii Książnice pod Mielcem no i podwaliny przedsiębiorstwa zostały założone.

Darujemy sobie lata od 1924 do 1939 r. w których Stojowski prowadząc swą „firmę“ zarobił ciężkie tysiące i mimo nadzwyczaj hulawczego życia postawił sobie dwa domy. Po-

mniemy również okres od 1945 do 1956 r., w którym to czasie Stojowski ponownie „rozkręcił“ firmę. Zajmijmy się aktualną działalnością tego nieprzeciętnego przedsiębiorstwa.

Pamiętajmy jednak: przez 40 blisko lat będący stale w „odbudowie“ kościoł w Książnicach służył im panu Stojowskiemu i jego szukającym „lekkiego chleba“ współnikom — jako intratne źródło zawrotnych zarobków. Przez 40 lat ludzie wierzący z całego kraju opłacali hulawcze życie tego rozpustnika i oszusta.

Wchodzimy do pięknej, otoczonej przyjemnym ogrodem willi. Przechodzimy długi korytarz na pierwszym piętrze i stajemy przed drzwiami ozdobionymi nieco dziwną wywieszką: „Laboratorium doświadczalne wynalazcy i racjonalizatora Pawła Klemensa Stojowskiego. Osobom niezatrudnionym wstęp surowo wzbroniony“.

Pukamy. Drzwi otwiera życzliwa kobieta w średnim wieku. Spojrzenie tej damy nie należy do najczyliwszych. Mimo wszystko — wchodzimy. Pokój zajmowany przez „wynalazcę i racjonalizatora“ niczym nie przypomina „laboratorium“, natomiast mnóstwo rozrzuconych na biurku papierków, teczek, książeczek, maszyn do pisania, koperty itp. „akcesoriów“ upodabniają tę izbę raczej do biura o nieprzeciętnym bałaganie.

Sam wynalazca postawny mężczyzna o siwych skroniach, sprawnie wrażeń człowieka o „anielskim charakterze“. Spod rogowych okularów spogląda na nas para dobrodusznycy oczu.

„Wynalazca i racjonaliza-

tor“ prezentuje nam ową damę jako swą „kuzynkę“, niejaką Toczyńską, po czym z nieprzeciętną swadą opowiada o swojej firmie. Nie trzeba o nic pytać. Mówi chętnie, dużo i... wcale interesująco.

„...Jestem prawdziwym patriotą, Polakiem, który od wczesnych lat współczuł nieszczęsnemu ludowi polskiemu. Zawsze kierowałem się miłością bliźniego i dążyłem do tego, by pomóc biednym ludziom, dać im możliwość zarobienia na ten kawałek chleba. Taki już jestem.“

Kiedy po wojnie zacząłem rozkręcać moje przedsiębiorstwo nie miałem nic. W 1951 roku zacząłem już płacić 10 tysięcy zł podatku i doprowadziłem do 50 tys. zł miesięcznie — kiedy podli ludzie oczernili mnie przed władzami. Zabra-no mi wtedy narzędzia, urządzenia i materiał o wartości 2 mln zł. Proszę — tu jest spis tych rzeczy. Dwa miliony złotych.

Ale niech tam, palicho już nawet nie dochodzę swego. Teraz kiedy znów stoję na nogach — przeszkadzają mi, utrudniają, nie dają pracować dla tych biednych ludzi. I czego oni się mnie czepiają? Przecież ja mam wszelkie prawa do prowadzenia przedsiębiorstwa. To nic, że tu powiatowe władze państwowe nie chcą mi wydać koncesji.

Ja mam umowę z władzami duchownymi. Proszę — tu jest umowa zawarta z ks. proboszczem Kamionka, a on przecie jest gospodarzem parafii i upoważnił mnie do prowadzenia sprzedaży dewocjonalii na rzecz jego kościoła“.

Pozwólm sobie na małą dygresję — pan Paweł Klemens Stojowski zamierza „zbi-

rać fundusze“ na odbudowę kościoła dawno już odbudowanego. Proceder ten zamierza uprawiać do 1968 r. bo tak właśnie brzmi umowa zawarta z księdzem proboszczem Kamionką. Duchowny władca parafii udzielił mu „prawa“ oszukiwania naiwnych jeszcze na dwadzieścia lat. Jak dotychczas pozostaje wierny temu postanowieniu. Jego akwizytorzy rozsiadli po całym kraju istotnie nadal wyłudniają pieniądze od ludzi naiwnych pod pretekstem, że dochód ze sprzedaży dewocjonalii przeznaczony jest rzekomo na „odbudowę“ kościoła w Książnicach.

Paweł Stojowski ciągnie dalej swe interesujące wywody. „Ale nie rezygnuję z dalszych starań, by odzyskać uprawnienia przemysłowo-handlowe. Chcę dokonać jeszcze wielu wzniosłych, szlachetnych i patriotycznych czynów dla dobra ukochanego demokracji Polskiej Ludowej, przychodząc jednocześnie z pomocą wszelkiemu biednemu ludowi polskiemu, z którym zawsze współczułem i współczuję i któremu pragnę przyjść z jak największą pomocą moralną i materialną.“

Też bezrobotny...

Do Stojowskiego piszą kandydaci na „akwizytorów“ z całej Polski. Oto ciekawy list księdza magistra ANTONIEGO GOMZY z Wrocławia. Czytamy w nim m. in.:

„Zalążając niniejszym odpowiedni kwestionariusz celem otrzymania odpowiednich i właściwych dokumentów na pracę w tej dziedzinie w charakterze akwizytora pracującego z po-

zytkiem dla sprawy Bożej i budowania tej pięknej przyszłości opartej na ideałach Chrystusowej. Dlatego też proszę o możliwie jak najszybsze nadesłanie mi dowodów stałego akwizytora dla mnie osobiste“.

W zakończeniu swego listu ks. mgr Gomza wyraża takie oto życzenie — zapewne dobrze zrozumiałe tylko odbiorcy:

„Pozostaje pełen szacunku i poważania dla Wielce Szanownego Pana, któremu jednak życzę aby doczekał urzędnie na własne oczy to czego i s t o t n i e i właściwie pragnię“.

Ciekawe, czego to człowiek pokroju Stojowskiego tak istotnie i właściwie może pragnąć „urzędnie na własne oczy“? Chyba nie zwycięstwa światowego proletariatu?

Czy ksiądz Gomza jest bezrobotny? — pytamy. Tak, tak, to taki bezrobotny ksiądz — brzmi odpowiedź Stojowskiego. Z treści listu ks. magistra wynika, że do współpracy z „Pośredniczym Biurem“ nakłoniły go wyniki uzyskiwane przez innego współpracownika tejże „firmy“ niejakiego CZESŁAWA BARTOSIKA, z mieszkałego we Wrocławiu przy ul. Gwarnej 19 m. 1a. Pisząc o nim ksiądz nazywa go „kuzynem“ i prosi, by ockni z „towarem“ przesyłać na adres owego kuzyna.

Wyjaśnijmy przy okazji, że w ten właśnie sposób powiększa się niejako sama przez się liczba akwizytorów „Pośredniczego Biura“.

Po prostu starzy akwizytorzy werbuja nowych, ci piszą do Stojowskiego i otrzymują odeń „odpowiednie dokumenty“, o których była już mowa.

Organizacja „przedsiębiorstwa“ jest również niezwykle prosta. Stojowski wysyła na adres akwizytorów paczkę z towarami za zaliczeniem pocztowym — akwizytorzy zaś przesyłają odwrotnie należności.

„Interes“ jest wcale niezgorszy. Wystarczy powiedzieć, że tylko w ciągu ostatnich dwóch miesięcy wyłacznie na adres „samego“ Stojow-

skiego wpłynęła suma 912.295 zł. Dodajmy tu, że czując się zagrożonym przez Wydział Finansowy Stojowski używa o bencie mnóstwa adresów na inne nazwiska, sprawiając tym samym nie lada łamiętkę władzom finansowym.

Ma on licznych współpracowników i pomocników w Mielcu, Rzeszowie, Warszawie. Mimo wysiłków władz finansowych uprawia nadal swój proceder oparty przede wszystkim na wykorzystywaniu uczuć religijnych naiwnych ludzi.

Do „współpracy“ wciągnął między innymi całą rodzinę owej rzekomej kuzynki (chyba po Adamie i Ewie) Marii Toczyńskiej.

W ostatnich dniach władze milicyjne wykryły kilka takich podstawionych odbiorców. Sa to — Wiktoria Grebesz — matka Toczyńskiej, Kamila Saj — siostra Toczyńskiej oraz Marek Toczyński — syn. Poza nimi nazwiska dostarczyli ostatnio niejaka Orzechowska i Korpany, którzy posługują się urzędami po czlowymi w Przelawiu, Rzemieniu, Rzochowie, Tuszowie Narodowym i Debie.

Nadto sam pan Paweł Klemens kaze kierować przesyłki pieniężne na Poste Restante w Tarnowie. Oczywiście nie jest to pełna lista podstawionych osób i adresów.

Suma przesłana Stojowskiemu wzrosła po dodaniu tych ostatnich nazwisk i adresów do kwoty 1 684 635 zł.

Ponad PÓLTORA MILIONA złotych — oto niepełna jeszcze suma haraczu wpłaconego przez ludzi wierzących do prywatnej szkatuły tego bezczelnego oszusta śmielącego się w kułak z naiwności swych ofiar.

W następnym odcinku opowiemy o firmach konkurencyjnych oraz innych sprawach pana Pawła Klemensa Stojowskiego.

(Ciąg dalszy w numerze jutrzejszym)

Druk, Rz. Z. G. S-7-309